

Procenty

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 25.03.2016, 16:05:19

Pierwsza odsłona finału Pucharu Świata w ujeżdżeniu – konkurs Grand Prix, który nie liczy się do klasyfikacji PŚ, a jest jedynie rozgrzewką... i decyduje o miejscach na liście startowej w GP Freestyle – za nami. Analiza wyników **Beaty Stremler** (*Rubikon D*) i **Inessy Merkulovej** (*Mister X*) daje ciekawy obraz.

Obie te pary spotkały się po raz pierwszy w bezpośredniej rywalizacji i lepsza okazała się Rosjanka. Nie jest to zaskoczeniem. Była poza zasięgiem (dla rywalek z grupy C) w walce o miejsce w rankingu olimpijskich i to już w tym pierwszym starciu w Goeteborgu potwierdziła. Ale warto zwrócić uwagę na liczby. Najpierw fakty: Merkulova (*Mister X*) zajęła w GP 6. miejsce, a Beata Stremler (*Rubikon D*) – 13. Polka została oceniona na 70,371%, a wiśc zaledwie o 2,389% mniej od niedawno ustanowionego rekordu ¼yciowego w Grand Prix – 72,760%. A dodajmy, ¼e ustanowiony został na dobrze obsadzonych zawodach w Dortmundzie. Tymczasem wynik Rosjanki z Goeteborga jest o 8,283% gorszy od jej rekordu ¼yciowego, ustanowionego na lutowych zawodach w Moskwie, gdzie poza 11 Rosjankami, startowała jedna Białorusinka. To najlepiej obrazuje, co warte są... wyniki z Moskwy, które dały punkty do rankingu (tylko cztery najlepsze wyniki się liczyły) jej oraz jej siostrze, **Marinie Aframeeovej** (koń, *Vosk*), która po uzyskaniu tam ¼e swojego rekordu ¼yciowego wyprzedziła w rankingu olimpijskim nie tylko Polkę, ale także Ukrainkę **Innę Logutenkovą**... (*Don Gregorius*). **Marek Szewczyk**